



40.

Zygmunt Józef Menkes

"Gladiole i maska", lata 30. XX w.

Cena wylicytowana: 120 000 zł

olej/plótno, 115 x 73 cm

sygnowany l.d.: 'Menkes'

na odwrociu opisany: 'Menkes | Paris | 9 Campagne Premiere', nalepka Raydon Gallery oraz inna nalepka wystawowa

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%.

Esej

Gdy jeszcze w 1929 André Salmon pisał obszerny artykuł poświęcony Menkesowi, czuł się w obowiązku poinformować paryską publiczność, „co maluje artysta”. Krytyk, doskonale

znający nie tylko dzieła, lecz także samego autora, rozmyślnie próbował wprowadzić widownię w błąd i deklarował, że twórca wybiera przede wszystkim tematy biblijne i z Szekspira. Artykuł zilustrowano – zgodnie z marketingowym sposobem przyciągnięcia uwagi czytelnika – aktami. Tymczasem przez cały okres międzywojenny wykonywał przede wszystkim wyciszone martwe natury. Sceny figuralne stanowiły margines jego zainteresowań. Polska krytyka zarzucała mu nawet, że poświęca czas nie na malarstwo, ale na „wiązanie bukietów”. Edward Woroniecki po obejrzeniu tych kwiatowych kompozycji w 1928 na „Salonie Tulijeryjskim” doszedł do wniosku, że artysta reprezentuje „prąd radykalny” i – co gorsza – w swoich martwych naturach „wpada w prawdziwą anarchię kolorytu o płynności rozżarzonej i upajającej”. Dla nielicznych, jak dla Artura Pręckiego, owa „anarchia” oznaczała „życie”. Dla kolejnych pokoleń krytyki i historii sztuki (z Władysławą Jaworską na czele) wysoki poziom obrazów i ich pozycja w dorobku autora były już bezdyskusyjne. Jaworska pisała: „kocha materię. Linia, kolorem, światłem wydobywa jej soczystość, sensualność. To służy mu do wyrażenia zachwyty dla natury, w którą jest ciągle wsłuchany (...). Tęsknota i nigdy nienasycony niepokój, szukanie coraz głębszych pokładów psychicznych i biologicznych tchną z każdego dzieła. Każdy przedmiot, na pozór codzienny, zwyczajny, żyje samodzielным życiem. Martwa natura nigdy nie jest martwa, ma swoje utajone, ciche życie”.

Pochodzenie

- kolekcja Irene Stern, Riverdale - kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone - kolekcja prywatna, Polska